

Niemcy: po umieszczeniu w obozach kwarantanny rząd OGRABIA więźniów z wypłat odszkodowań



Od listopada Niemcy, których nie uważa się za „w pełni zaszczepionych”, będą [pozbawieni wypłaty odszkodowań](#) od rządu podczas obowiązkowej kwarantanny.

Minister zdrowia Jens Spahn ogłosił, że po spotkaniu z 16 krajami związkowymi w dniu 22 września podjęto decyzję o zaprzestaniu wypłacania osobom nieszczepionym pieniędzy, których potrzebują do życia w obozie koncentracyjnym.

Co więcej, nieszczepieni Niemcy nie będą już mogli bezpłatnie poddawać się testom na Covid-19. Zamiast tego będą musieli zapłacić z własnej kieszeni za ten „przywilej”.

Zmiany mają na celu przekonanie większej liczby osób do zastrzyku, które są obecnie dostępne w ramach zezwolenia na użycie w sytuacjach awaryjnych (EUA). Utrudniając życie nieszczepionym, rząd ma nadzieję na ich złamanie i wymusi posłuszeństwo.

Ale Spahn mówi, że zaszczepienie się nadal będzie „osobistą decyzją”. Jedyna różnica polega na tym, że ta osobista decyzja będzie kosztować coraz więcej, życia i środki do życia.

„Niektórzy powiedzą, że oznacza to presję na

nieszczepionych. Myślę, że musimy spojrzeć na to odwrotnie – jest to również kwestia uczciwości” – cytuje się słowa Spahna, dodając, że decyzja o pozostaniu nieszczepionym wkrótce będzie wiązała się z „odpowiedzialnością za poniesienie konsekwencji finansowych”.

„Ci, którzy chronią siebie i innych poprzez szczepienie, mogą słusznie zapytać, dlaczego powinniśmy płacić komuś, kto trafił na kwarantannę po wakacjach w obszarze ryzyka”.

Niezaszczepieni Niemcy wkrótce będą musieli uiścić opłatę za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść

Nowa opłata za badanie dla nieszczepionych to dość duża sprawa, ponieważ podobnie jak Izrael, Niemcy wymagają teraz, aby mieszkańcy i goście okazali dowód zaszczepienia lub negatywny test przed wejściem do restauracji, teatrów i innych miejsc zamkniętych.

Od 11 października niezaszczepieni Niemcy, którzy nie są w stanie udowodnić, że odmówili wykonania wstrzyknięcia z powodów medycznych, będą musieli płacić za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść.

Koszty te z pewnością z czasem się zwiększą, przez co bycie osobą nieszczepioną w Niemczech będzie zbyt drogie. Innymi słowy, Niemcy, podobnie jak Izrael, stają się dwupoziomowym krajem apartheidu.

Według doniesień, nowe przepisy wpłyną na podróżnych, którzy po powrocie z krajów „wysokiego ryzyka”, takich jak Wielka Brytania, Turcja i niektóre części Francji, uzyskają pozytywny wynik testu.

„Nieszczepieni podróżnicy z takich krajów muszą poddać się

kwarantannie przez co najmniej pięć dni” – donosi *The Epoch Times*. „Ci, którzy zostali zaszczepieni lub niedawno wyzdrowieli, nie są do tego zobowiązani”.

W niezbyt odległej przeszłości Niemcy sprzeciwiały się obowiązkowi szczepień, twierdząc, że podważyłoby to zaufanie publiczne. Coś się jednak zmieniło, odkąd Izrael prowadził właśnie w tym kierunku, a teraz Niemcy idą w ich ślady.

Władze niemieckie sprzeciwiają się również proponowanym nowym przepisom, które umożliwiłyby pracodawcom dostęp do prywatnych rejestrów szczepień swoich pracowników.

„Informacje zdrowotne pracowników są szczególnie wrażliwe, a kwestia szczepień przeciwko koronawirusowi jest tego częścią” – powiedziała Christine Lambrecht, minister sprawiedliwości i ochrony konsumentów.

W chwili pisania tego tekstu Niemcy mają wskaźnik zgodności ze szczepieniami na Covid-19 wynoszący około 63,5%. Instytut Roberta Kocha (RKI), agencja zdrowia, oświadczyła, że jej celem jest osiągnięcie 85% wskaźnika szczepień w Niemczech wśród osób w wieku od 12 do 59 lat. W przypadku osób w wieku 60 lat i starszych celem jest 90-procentowa zgodność.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Grabież organów, której

dokonuje chiński reżim, może rozprzestrzenić się na inne kraje, ostrzega dyrektor organizacji pozarządowej



Komunistyczny reżim w Chinach będzie eksportował swoje przerażające praktyki grabieży organów, gdy tylko uda mu się zburzyć standardy etyczne w przemyśle transplantacyjnym ustanowione przez Zachód, uprzedza dr Torsten Trey.

Trey, który jest założycielem i dyrektorem wykonawczym organizacji Lekarze przeciwko Grabieży Organów (ang. Doctors Against Forced Organ Harvesting, DAF0H), ostrzegał przed tym działaniem w [niedawnym wywiadzie](#) dla programu „Crossroads” w EpochTV. Opowiedział również, jak chiński reżim przez dziesięciolecia prześladował więźniów sumienia, aby napędzać rozwinięte na skalę przemysłową dostawy narządów pozyskanych poprzez grabież na rynek przeszczepów.

Trey powiedział, że biorąc pod uwagę ambicje Chin do zdominowania wielu gałęzi przemysłu, Pekin stara się zostać liderem także w sektorze przeszczepów.

„W krajach zachodnich kierujemy się standardami etycznymi dla dobra pacjenta. Ma to swój cel, który wiąże się z czasem oczekiwania” – powiedział. „Opiera się na dobrowolnej zgodzie jako fundamencie dawstwa organów”.

„Ta idea dobrowolnej zgody jest w zasadzie unicestwiana

w przypadku grabieży organów” – dodał Trey.

Innymi słowy chiński reżim postrzega zachodnie standardy medyczne jako zagrożenie dla swojej praktyki grabieży organów.

„Chiny są bardzo zainteresowane zburzeniem tego [zachodniego] systemu, aby zasadniczo uczynić grabież organów powszechnym standardem w medycynie transplantacyjnej” – dodał.

Chiny są jednym z głównych celów turystyki transplantacyjnej, jako że chińskie szpitale oferują przeszczepy narządów z bardzo krótkim okresem oczekiwania a jednocześnie twierdzą, że ich narządy pochodzą z krajowego systemu dobrowolnego dawstwa. Pekin utrzymuje, że od 2015 roku nie pozyskuje narządów od straconych więźniów.

Jednak Trybunał dla Chin, który obradował w Londynie (Niezależny Trybunał w sprawie Grabieży Organów od Więźniów Sumienia w Chinach, ang. [Independent Tribunal into Forced Organ Harvesting from Prisoners of Conscience in China](#), orzekający pod przewodnictwem Sir Geoffreya Nice’a QC, który kierował oskarżeniem byłego prezydenta Jugosławii Slobodana Miloševicia podczas posiedzeń Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii w Hadze – przyp. redakcji), obalił twierdzenie KPCh w raporcie z 2019 roku. Stwierdził, że w Chinach na „znamienną skalę” odbywa się usankcjonowana praktyka grabieży organów, a głównym źródłem narządów są praktykujący Falun Gong.

Zwolennicy Falun Gong, duchowej praktyki znanej również jako Falun Dafa, są celem prześladowań ze strony chińskiego reżimu od 1999 roku.

Oskarżenia o grabież organów od zatrzymanych zwolenników Falun Gong pojawiły się po raz pierwszy w 2006 roku.

Gdy Chiny staną się wiodącym głosem w sektorze przeszczepów, ustanowią „nowe standardy” w dziedzinie transplantologii, stwierdził Trey. Ostrzegł, że wówczas Pekin będzie

„nieograniczony w swoim dążeniu do eliminacji” więźniów sumienia bez międzynarodowej kontroli i krytyki.

Trey dodał, że miał okazję rozmawiać z ludźmi, którzy w ostatnich latach niemal stali się ofiarami grabieży organów w Chinach.

Niektórych, jak twierdzi Trey, wielokrotnie poddawano badaniom krwi podczas przetrzymywania ich w chińskich aresztach. Jeden z byłych więźniów wyznał, że podczas badania krwi policjanci powiedzieli mu, iż może mieć usunięte organy.

Co więcej, Trey powiedział, że widział raporty o ciałach zmarłych chińskich więźniów, w których brakowało narządów.

W 2016 roku Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych jednogłośnie uchwaliła rezolucję H.Res.343, w której również wzywano chiński reżim do zakończenia praktyki grabieży organów.

W marcu br. zarówno w Senacie USA ([S.602](#)), jak i w Izbie Reprezentantów ([H.R.1592](#)) [przedstawiono](#) nowe przepisy, które mają pomóc w zwalczaniu grabieży organów i handlu ludźmi. Jeśli zostaną zatwierdzone, upoważnią rząd Stanów Zjednoczonych do odmowy lub unieważnienia paszportów osobom, które angażują się w nielegalny handel organami. Zakażą również zagranicznym podmiotom, które są powiązane z tym przestępstwem, eksportowania amerykańskich urządzeń chirurgicznych do przeszczepu organów.

Istnieje międzynarodowe wsparcie dla wzywania Chin do zakończenia praktyki grabieży organów. Trey powiedział, że jego organizacja wystosowała międzynarodową [petycję](#), która była aktywna przez sześć lat i zakończyła się w 2018 roku, zebrano ponad 3 miliony podpisów i wezwano Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka do udzielenia pomocy w zakończeniu tej praktyki w Chinach.

„Teraz chcemy, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych

i niezależni śledczy udali się na miejsce, aby weszli do tych obozów w Chinach” i przeprowadzili dochodzenie, stwierdził Trey.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)